

Anna Maria Bauer

"Pamiętki wolnomularskie. Katalog zbiorów Muzeum Okręgowego w Toruniu", Toruń 2008 : [recenzja]

Ars Regia : czasopismo poświęcone myśli i historii wolnomularstwa 11/18,
239-244

2008/2009

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RECENZJE, NOTY, ZAPISKI

Pamiętki wolnomularskie.

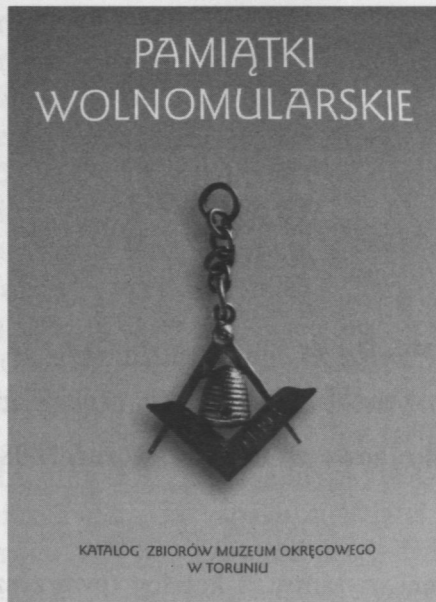
Katalog zbiorów Muzeum Okręgowego w Toruniu,

Muzeum Okręgowo w Toruniu, Toruń 2008, 160 ss.

W stopce redakcyjnej czytamy, że katalog towarzyszył wystawie zatytułowanej *Masoneria polska XVIII-XX wieku. Mity i prawda?* Wystawa ta była eksponowana w Toruniu w Domu Eskenów przy ulicy Łaziennej 16 w okresie od 11 października 2008 roku do 28 lutego roku 2009. Kuratorem wystawy była pani Aleksandra Mierzejewska, zaś konsultantami trzech znawcy tematu – Tadeusz Cegielski, Aleksander Kalinowski i Krzysztof Załęski. A zatem, należałoby stwierdzić, że tej wystawie katalog zawdzięcza swoje istnienie. Nie mniej ekspozycja – jako że czasowa – po upływie przeszło 4 miesięcy zostanie zamknięta. Katalog zaś pozostaje. Stając się od tej pory cennym źródłem informacji dotyczącym wolnomularstwa oraz zbiorów Muzeum w Toruniu. Szkoda jednak, że nie wystawy jako takiej.

Nie wszystkie bowiem zebrane na pokazie eksponaty zostały uwzględnione i opisane w katalogu. Opracowano i przedstawiono czytelnikom wyłącznie 120 obiektów stanowiących zbiór „masoników” Muzeum Toruńskiego. Publikacja ukazująca całość musiałaby być olbrzymia i zawierać się nie w 160, a na przykład – 360 stronach. Wydanie tak obszernego albumu pociągałoby z pewnością wiele trudności i barier do pokonania – może nie dziwić fakt, że nie podjęto się jego wykonania w takiej właśnie formule. Wypadało jednak poświęcić zbiorom innych muzeów biorących udział w ekspozycji choć jeden rozdział w katalogu.

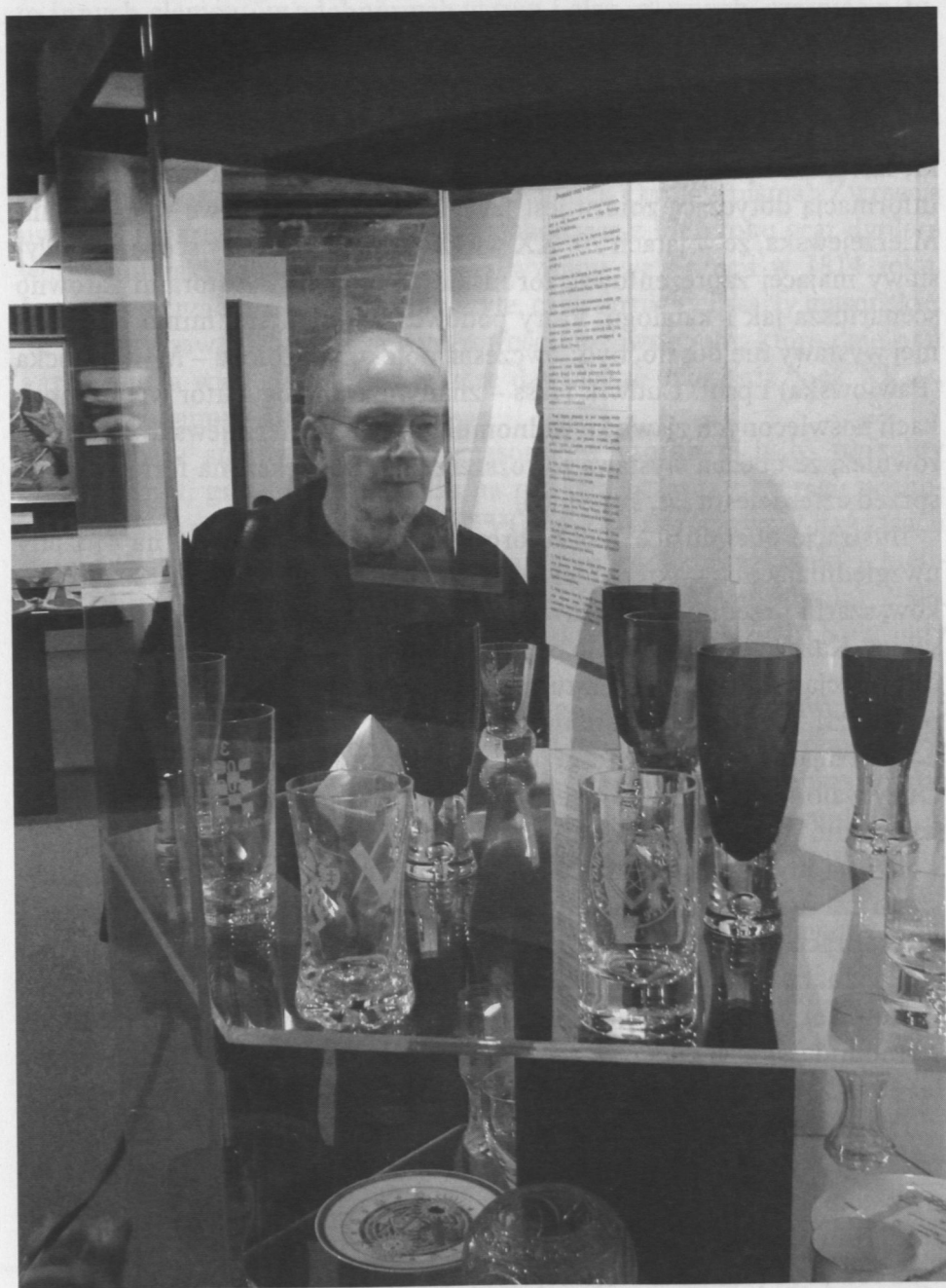
Wypadało również, prócz spisu wypożyczonych obiektów, umieścić notę (może kolejny króciutki rozdział) poświęcony samej wystawie. Podzielona przez autorów na 3 części ukazywała (podaję w największym skrócie) akcesoria lożowe i pamiętki członków łóż pochodzące z XVIII i XIX wie-



ku; wyposażenie loży połączone z próbą odtworzenia wnętrza prawdziwej loży masońskiej z użyciem stosownej symboliki oraz zbiorów dokumentów i obiektów z okresu XX i XXI wieku. Ta nader interesująca ekspozycja, umieszczona na trzech oddzielnych kondygnacjach Domu Eskenów i praktycznie po raz pierwszy w historii powojennej Polski podejmująca temat wolnomularski na tak dużą skalę – zasługiwała przecież na rejestrację. Niestety, w katalogu nie odnajdujemy żadnej informacji lub choćby fotografii prezentującej jej obraz.

Zajmijmy się jednak książką, która dotyczy masoników spoczywających w zbiorach Muzeum Toruńskiego. Autorka wstępu, pani Aleksandra Mierzewska tak pisze o początkach kolekcji:

Pierwsze [pamiątki] pojawiły się w zasobie Muzeum w latach 30. XX wieku, kiedy Towarzystwo Naukowe w Toruniu, nie mogąc sobie poradzić z powiększającą się z roku na rok kolekcją różnorodnych zabytków, przekazało do ówczesnego Muzeum Miejskiego ich znaczną część. Wśród nich znalazło się kilkanaście odznak i fartuszków masońskich. W inwentarzach zachowały się wpisy świadczące o tym, że niektóre z przedmiotów trafiły do Towarzystwa m.in. dzięki darom samych wolnomularzy. [...] W okresie PRL-u zbiór toruński niewiele się powiększył. Dopiero pod koniec lat 80. Muzeum otrzymało w darze zespół szarf i klejnotów należących do członków warszawskiej loży



19 lożowych szkiele, część autorstwa Aleksandra Kalinowskiego, pokazanych na wystawie w Muzeum Okręgowym w Toruniu.

Fot. Tadeusz Cegielski.

„Wolność Przywrócona”. Inne dary uzupełniły kolekcję trafiając do Muzeum w latach 90. XX wieku.

Ogółem, w zbiorze tym można wyróżnić 4 grupy tematyczne: odznaki, fartuszki i przedmioty łóżowe, dokumenty oraz szkła łóżowe. Ceną informacją dotyczącą zbioru jest fakt, który przywołuje we wstępie pani Mierzejewska, że w latach 70. XX wieku powstał pierwszy scenariusz wystawy mającej zaprezentować toruńskie „masonika”. Autorami zarówno scenariusza jak i katalogu, który podówczas ukazał się, mimo że do samej wystawy nie doszło, byli: ówczesna opiekunka zbioru – Maria Płocka (Pawłowska) i prof. Ludwik Hass – znany masonolog, autor wielu publikacji poświęconych zjawisku wolnomularstwa. A. Mierzejewska podkreśla również, że obecna wystawa to rozszerzona i powiększona forma tamtej, sprzed czterdziestu lat, koncepcji.

Ilustracje obejmujące 120 kolorowych plansz podzielono na 4 działy uwzględniające charakter obiektów. I tak: oglądamy 56 odznak, 30 fartuszków, szarf i przedmiotów łóżowych, 13 dokumentów, a także 19 łóżowych szkieł. Każde ze zdjęć zostało opatrzone notą, opisem, a często dodatkową informacją o istniejącej literaturze dotyczącej obiektu lub łoży, z której on pochodził, względnie obie te informacje.

Uderzające są dwie wartości prezentowanych w katalogu przedmiotów. Duży walor estetyczny – to pierwsza cecha. Zwraca uwagę precyzją, z jaką wykonano niegdyś przedmioty. Często jubilerska wręcz ich jakość przywodzi na myśl umiejętności dawnych rzemieślników, których w dzisiejszych czasach nie łatwo byłoby zastąpić. Widać to na przykładzie odznaki łoży „Bracia Polacy Zjednoczeni” wykonanej w Warszawie w 1807 roku lub odznaki z przywieszką łoży „Pod Pięcioma Wieżami Przy Solance” wykonanej w drugiej połowie XIX wieku, czy choćby odznaki szpitala wolnomularskiego pochodzącej z Melbourne w Australii z drugiej połowy lat 30. XX wieku (oczywiście nie są to jedyne piękne eksponaty).

Dla interesujących się historią sztuki niezmiernie zajmujący może być przegląd stylów obowiązujących w Europie, mimowolnie zaprezentowany z pomocą ukazanych obiektów, z których najstarszy datowany jest na rok 1780 (odznaka łoży „Świątynia Izis”), najmłodszy zaś w grupie odznak – na rok 2006 (odznaka Wielkiej Łoży Litwy). Poznajemy, śledząc kolejne karty katalogu, barok, klasycyzm, epokę wiktoriańską, secesję, styl lat 20. i późniejszy z lat 30. XX wieku, także współczesność. To ciekawe zestawienie, umożliwiające też prześledzenie zmienności stosowanych motywów masonskich. Widać, że każda z epok stawiała nacisk na wybór coraz

to innych elementów zdobniczych w tym i alegorycznych, czerpiąc z dużego ich przecież arsenału. Najokazalej dekorowane są kielichy i szklanki, które także różniąc się między sobą formalnie, ukazują epoki, z których pochodzą. Podobne cechy stylistyczne posiadają dokumenty, choć te z kolei prawie pozbawione są dekoracji (charakterystyczne dla stylów kolejnych epok jest użycie rozmaitych czcionek i krojów pisma). Zwracają uwagę w tej grupie dwa dokumenty pochodzące z 1786 roku oraz dyplom wolnomularski Jana Andrzejkowicza wydany we Francji w 1814 roku. Inną zasadą rządzą się przedmioty szyte, czyli fartuchy i szarfy masonskie. Te obiekty zawdzięczają swą wyrazowość możliwościom, które daje haft i aplikacja, a więc sięgające w jeszcze dawniejsze epoki niż wiek XVIII, kobiece dodajmy – umiejętności.

Eksponaty stanowiące zbiór „masoników” toruńskich to unikalny wręcz zespół, głównie ze względu na przedział czasu, z którego pochodzi: poczynszy od drugiej połowy XVIII wieku, skończywszy na czasach nam współczesnych. Szkoda, że zabrakło reprodukcji szklanki i kielicha zaprojektowanych przez Aleksandra Kalinowskiego w roku 2008. Wszakże inne jego zrealizowane projekty szkieł łożowych zostały w katalogu ujęte.

Cecha druga zbioru toruńskiego to jego duży walor poznawczy. Choć na podstawie samych przedmiotów opisać lub odtworzyć obyczajów i rytuałów łożowych nie podobna (potrzebna jest w tym celu głębsza wiedza niż tylko pobieżne wyciąganie wniosków z oglądanych wizerunków), to jednak zbiór daje sposobność do poznania bogatej symboliki wolnomularskiej. Zarazem do wnikięcia w merytoryczną warstwę zjawiska jakim było i jest owo wolnomularstwo. W katalogu znajdujemy wiele pomocnych informacji, dzięki którym spotkanie z filozofią, zasadami, mitami łożowymi – nawet największemu laikowi – wyda się proste i przekonujące.

Przede wszystkim, pomocą tą jest *Słownik podstawowych symboli i pojęć wolnomularskich*, ułożony alfabetycznie i zbudowany z około 110 haseł. Poza nim znajdziemy tu jeszcze: spis uroczystych skrótów masonskich, indeks łoż występujących w tekście, indeks nazw geograficznych oraz bibliografię, która stanowi imponującą kolekcję dokonań popularyzatorskich kilkunastu znawców problematyki wolnomularskiej. Między innymi odnajdziemy na tej liście odniesienia do dzieł: Stanisława Małachowskiego-Łempickiego, Ludwika Hassa, Leona Chajna, Tadeusza Cegielskiego i Krzysztofa Załęskiego.

Ów popularyzatorski ton świetnie podkreśla i uwypukla esej autorstwa Tadeusza Cegielskiego, który otwiera toruński album. Dedykowany nie-

żyjącemu już badaczowi dziejów masonerii – Ludwikowi Hassowi, stanowić może kwintesencję całej publikacji. Autorom zarówno wystawy, jak i katalogu, chodziło przecież o to, aby upowszechnić zjawisko wolnomularstwa, spopularyzować wiedzę dotyczącą polskich łóż, a także zadość uczynić niespełnionym w latach 70. XX wieku zamysłom Ludwika Hassa. O ogólnych założeniach masonerii czytamy w eseju:

[...] wolnomularstwo to szczególnie „system etyki, osnuty alegoriami i przedstawiony za pomocą symboli”. Symbol jest więc językiem „sztuki królewskiej” masonerii (tak jak był językiem historycznej poprzedniczki wolnomularstwa – alchemii duchowej).

O tym zaś, jak owe symbole mogą być potraktowane, zaświadcza pamiętka sztuki użytkowej niegdyś, ale i dziś wciąż stosowane w łóżach. O nich autor eseju powiada:

Podobnie materialne zabytki masońskie, od czasu powstania łóż na Wyspach Brytyjskich na początku XVIII wieku, weszły w szeroki obieg kulturowy. Pojawiły się w życiu codziennym średnich i wyższych warstw społecznych, niemal wszystkich krajów Europy, obu Ameryk, a wreszcie zamorskich terytoriów i kolonii. Kulturotwórcza rola masonerii to temat, który w Polsce nie znalazł swojego badacza, ale który przybliżają nam zarówno ukazujące się ostatnio bogato ilustrowane albumy poświęcone wizualnym, materialnym aspektom „sztuki królewskiej” – jak nazywają masonerię jej adepci, jak i coraz liczniejsze wystawy, pokazy, otwarte wykłady i kursy.

Jednym z takich właśnie albumów jest niewątpliwie katalog Muzeum Toruńskiego. Mimo mankamentów, na które zresztą narzekać mogą tylko nieliczni, edycję należy uznać za udaną. Powściągliwie i elegancko poprowadzono ją od strony graficznej, ładnie też pokazano ilustracje – 120 kart poświęconych obiektom posiadanym przez Muzeum. Całości dopełnia twarda okładka albumu, która subtelnie wprowadza – dzięki zastosowaniu koloru błękitnego – w nastrój symboliki masońskiej. Wizerunek zaś uwieczniony na okładce przedstawia odznakę toruńskiej loży „Pod Ulem” („Zum Bienenkorb”) wykonaną w roku 1893 w stulecie istnienia tej loży – jednej z wybitniejszych przedstawicielek ruchu wolnomularskiego działającej na terenie Polski.